

Tygodnik

Ceny ogłoszeń:
 Ogłoszenia zwykłe 16 gr. za 1 mm. | W tekście 80 gr. za 1 mm.
 Nadesłane 40 » » 1 » | Przed tekst. red. 100 » » 1 »
 Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Ogłoszenia zamiejscowe
 o 25% zagr. o 50% droższe. Kolumny ogl. zwykle składają się z 6 szpal
 — Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy —
 Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogl. odpowiedniego opustu

Jarosławski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

Prenumerata z przesyłką pocztową:

Kwartalnie 3 ZŁ.

miesięcznie 1 ZŁ.

Lokal wydawnictwa: ul. Słowackiego 24

Otwarty codziennie od godz. 1.—2.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 409.460.

Wymowa śląskich kart głosowania.

Wybory do sejmiku śląskiego mają znaczenie bardzo symptomatyczne. Poważny bowiem sukces zaciętego przeciwnika rządu p. Korfanteo, który zwalcza Marszałka Piłsudskiego z całą bezwzględnością wszelkimi środkami, dowodzi o znacznym wzroście nastrojów opozycyjnych w okręgu wielkiego przemysłu. Jest to jakby groźne memento dla tych sfer, które, będąc już nieco zmanjerowane, chciałyby zaryzykować próbę sił i zmierzyć się ze społeczeństwem.

Prawdziwego wyniku wyborów śląskich nie potrafią wykrzywić sprawozdania pozostającej bezkrytycznie na usługach rządu prasy, która w sposób niepraktykowany dotychczas, niektóre fakty rozmyślnie pomija, o ile są nieprzyjemne, a natomiast wyolbrzymia szereg obojętne i mało znaczące.

Ludzie znający na wylot stosunki na Śląsku stwierdzają niemal jednomyślnie, że Korfanty to potęga, której nie potrafi już nikt tak prędko podważyć, chociaż wojewoda Dr. Grażyński dołożył wszelkich starań w tym kierunku, a wysiłki te musiały z pewnością kosztować ładnych „parę złotych“.

Tak wygląda stan faktyczny tem ciekawszy, że rezultat wyborów jest odzwierciedleniem rzeczywistych nastrojów, panujących wśród ludności śląskiej, która niemal cała, bez reszty, pośpieszyła do urny wyborczej, aby za pomocą kart głosowania za protestować przeciw rządowi.

Niemcy również wystąpili zwartą ławą, z wyjątkiem socjalistów niemieckich, którzy poszli osobno. Niemcy skupili na swoich kandydatów 1/3 wszystkich oddanych głosów. Niemniej jednak żywioł polski wyszedł zwycięsko, stwierdzając niewątpliwy polski charakter Śląska Górnego.

P. P. S. wyszła nieco osłabiona, ale ci, którzy ją opuścili, przechodząc do tzw. frakcji nie tylko niczego nie uzyskali, ale uzyskali rażąco



Istnieje tylko jedna
ASPIRINA

drobną ilość głosów. Jako nowość należy zanotować wybór dwóch komunistów polskich jako posłów do sejmiku śląskiego. Świadczy to o pewnej psychozie nastrojów, bo jeśli chodzi o politykę i walkę klasową, to P. P. S. w ostatnich czasach pod naporem stosunków jest wymarzoną partią robotniczą, a radykalizm jej przechodzi okres renesansu, przypominający pierwsze czasy agitacji Daszyńskiego, Liebermana, Marka, Żuławskiego, Regerów, w których ślady wstępuje współczesne pokolenie działaczy socjalistycznych. To też głosowanie na komunistów wygląda raczej na jaskrawą demonstrację przeciw rządowi dzisiejszemu, któremu część wyborców zamierzała w ten sposób udowodnić swoją najsakrajniejszą niechęć i niezadowolenie.

Charakterystycznym jest rozbitcie i upadek dość znaczny wpływów Narodowej Partii Robotniczej, która kiedyś miała na Śląsku wielki głos.

Wspominając o Korfantym trudno pominąć milczeniem faktu, że zwycięstwo jego jest zwycięstwem endecji, o której się przecież mówi, iż zupełnie zeszła z widowni. Widocznie więc tak jeszcze nie jest, jak to głoszą zwolennicy upadku tego stronnictwa, które jest starsze od nowotworów, chociaż jego działalność

musi wzbudzać poważne zastrzeżenia. Ale w imię prawdy należy podkreślić, że i ono zmieniło się na lepsze, która to zmiana pozostaje w związku z jego opozycyjnym charakterem, narzuconym mu siłą wydarzeń ostatnich kilku lat.

Tak więc wybory śląskie mają swoją bardzo wyraźną wymowę, którą oficjalna Warszawa powinna bardzo szczegółowo wysłuchać i zrozumieć.

Bardzo piekająca kwestja.

Jest nią obecnie targowica spędowa dla bydła, która od kilku tygodni na skutek zarządzenia Województwa, które poleciło ją zamknąć z powodu znacznych podobno braków sanitarnych i wadliwego urządzenia, utrudniającego m. i. należytą kontrolę weterynaryjną bydła spędzanego tam na targi z najdalszych stron.

Targ ten jest jednym z największych w Małopolsce i jako taki ściągają do naszego miasta znaczne zastępy interesentów.

Pozornie może się wydawać, że sprawa targowicy ma charakter podrzędny i nie może zaważyć na szali stosunków miejscowych. A jednak każdy obznajomiony ze stosunkami wie dokładnie, że handel wymienny, którego terenem jest targowica dla bydła wywiera poważny wpływ i ma niemałe znaczenie dla handlu jarosławskiego. Kupcy i sprzedawcy, zjechawszy do Jarosławia nie mogą go opuścić nie zakupiwszy tego czy owego w sklepach itp. Jest to temsamem współczynnik gospodarczy, którego nie można zbagatelizować.

Te okoliczności, towarzyszące sprawie, uczyniły ją nader aktualną i sprawiły, że zamknięcie tutejszej targowicy na skutek zarządzenia władzy wyższej podziałało bardzo deprymująco. Cały handel bydłem został tu sparaliżowany i skierowany do Radymna, gdzie się od trzech tygodni koncentruje.

Województwo oparło swą nieprzychylną dla naszego miasta decyzję na fakcie, że targowica jest niewłaściwie urządzonej a właściwie wcale nie urządzonej, wskutek czego użytkowanie jej jest niemożliwe. Zarządzenie Województwa wydaje się jednak zbyt ostre i na podstawie małych powodów wywołuje duże następstwa.

Wszelkie środki kosmetyczne, farby do sukien, wody mineralne krajowe i zagraniczne poleca Drogerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO.

Pierwszorzędna Restauracja WILHELMA BREITMEIERA

(KASYNO GARNIZONOWE) w JAROSŁAWIU

wydaje śniadania, obiady i kolacje.
Lokal reprezentacyjny.

Bufet warszawski, znakomite wina, wódki i likiery.
CODZIENNE KONCERT.

Zaniepokojeni tym stanem rzeczy zjawili się onegdaj u p. burmistrza Sierankiewicza radni pp. Dr. Rabinowicz i Haut z przedstawieniem w tej kwestji, prosząc o jak najrychlejszą interwencję. P. burmistrz zdając sobie sprawę z doniosłości poruszonej sprawy, przyrzekł zwrócić się do Województwa, celem uzyskania uchylecia nakazu zamknięcia targowicy przynajmniej na jeden rok, w ciągu którego to czasu gmina dołoży wszelkich starań, aby uzyskać fundusze potrzebne na urządzenie targowicy stosownie do wymogów, postawionych przez władze nadzorcze.

Gmina zamiar ten wykonać chciała w związku z budową elektrowni miejskiej, na którą otrzymała pożyczkę inwestycyjną 100.000 dol. z Banku Gospodarstwa Krajowego, podczas gdy pożyczka pierwotnie przyznana wynosiła 200.000 dol.

Obecnie chodzi o to, aby sprawy nie spuszczać z oka i czuwać nad jej szybkim i korzystnym dla miasta załatwieniem, gdyż ma ona wybitne znaczenie zwłaszcza, że Jarosław odczuwa coraz dotkliwiej zastój i brak rozwoju, którym to złym objawom należy energicznie przeciwdziałać.

Miscellanea amerykańskie.

(Oryg. korespondencja)

(Dokończenie)

Nowy Jork, marzec 1930.

Wiem, że naszych Czytelników interesuje najbardziej polityka, więc wspomnę i o tem, jak Amerykanie zapatrują się na rozbrojenia konferencję morską w Londynie, która dlatego prawdopodobnie nazywa się rozbrojenia, ponieważ żaden z jej uczestników nie chce się rozbroić. Amerykanie o polityce nigdy nie rozmawiają, wszystkie zaś pisma amerykańskie nawet największe t. j. prasa Hearsta jaknajstaranniej usiłują ominąć wszelkie zagadnienia polityczne. Amerykanin, jeżeli bierze gazetę do ręki, szuka wiadomości giełdowych, następnie patrzy, co ciekawego zaszło w sporcie, potem interesuje go dział komiczny, a o ile ma czas, to mimowolnie rzuci okiem na dział katastrof, zbrodni i sądownictwa. Jest rzeczą niemal pewną, że 98% Amerykaninów nie wie, że od 10-ciu tygodni toczą się nudne rokowania w Londynie, które w jakikolwiek sposób się zakończą, z pewnością zamierzonego rezultatu nie osiągną.

Ci zaś, z Amerykaninów którzy o tem coś niecoś wiedzą czy to z gazet, czy to ze sprawozdań otrzymywanych drogą radiową bezpośrednio z Londynu, nie chcą o tej konferencji mówić ani zastanawiać się nad tem. W piśmie zaś lokalnych nawet wzmianki o pertraktacjach londyńskich znaleźć nie można. Bo, co to kogo może obchodzić, ile okrętów i jakiej klasy będzie Ameryce wolno budować. Kogo tu obchodzić może Francją, Włochy lub cała Europa.

Jedyną kwestją którą w tej sprawie poruszono w senacie był wniosek jakiegoś senatora, by odwołano jaknajprędzej reprezentację z Londynu. Na to mu sen. Borah ze Stanu Idaho, (ten który urabia całą politykę

amerykańską) odpowiedział, że to niepotrzebne, bo skoro ta delegacja tak długo siedzi w Londynie, to niech wytrzyma tam już do końca.

Miesiąc marzec b. r. był znowu rekordowy pod względem katastrof. Katastrofami nikt się tutaj nie przejmuję. Według statystyki za rok ubiegły ginie w Ameryce pod kołami aut i pociągów, w pożarach, od kul i w katastrofach powietrznych trzysta ludzi dziennie. Prócz tego jest 2000 rannych. Mimo, iż cyfra zabitych przez automobile jest największa, to jednak więcej ludzi ginie stosunkowo w wypadkach powietrznych. Codziennie spaść muszą przynajmniej 3 auroplany i pogrzebać pod swoimi szczątkami wszystkich pasażerów. Wprost wierzyc się nie chce, że Ameryka, w której lotnictwo znajduje się w najwyższym rozkwicie, ma tyle katastrof dziennie. Ale to nikogo nie odstrasza od latania. Wszystkie miasta amerykańskie, nawet liczące po 5000 mieszkańców mają już swoje stacje powietrzne. Nad dużymi miastami unoszą się stale całe stada aeroplanów, które przyjmują pasażerów za zapłatą od jednego do trzech dolarów. Dziś w Ameryce trudno spotkać człowieka, któryby aeroplanem nie leciał. Wielokrotnie byłem świadkiem jak rodzice wsiadali do aeroplanu, trzymając, swoje małe dzieci na rękach. Zresztą 300 zabitych i 2000 rannych dziennie, to jakby ofiary wojny. W r. 1929 zginęło w tych katastrofach więcej ludzi niż Stany Zjednoczone straciły żołnierzy w wojnie światowej.

A jak się tutaj mordują w zastraszający sposób, strzelają i trują, tego żadna europejska wyobraźnia nie pojmie. Z tych wszystkich mordów, zabójstw i zbrodni 95% zostaje niewykrytych, gdyż policja, albo nie może, albo nie chce ich wykryć, ale gdy kogoś już dostaną, to ten idzie na krzesło elektryczne lub szubienicę, chyba, że żyje w Stanie, gdzie nie ma kary śmierci. Z 48 Stanów, czterdzieści zachowało karę śmierci, z tego w 19-tu Stanach tracą przestępców na krzesle elektrycznym, w 19-tu Stanach wieszają, w Stanie Uewada tracą skazaniec gazem trującym, w Stanie Utah skazaniec ma prawo wyboru między szubienicą a rozstrzelaniem, 8 Stanów karę śmierci zupełnie zniósł. Rzadko się zdarza, by zasądzony na śmierć został ulaskawiony przez gubernatora. Podpisanie wyroku śmierci należy do gubernatora lub wicegubernatora poszczególnych Stanów, a nie do prezydenta Państwa. Te okropne stosunki nie zmniejszają wcale coraz bardziej szerzących się zbrodni tak, że szubienica i krzesło elektryczne funkcjonują w Ameryce dzień w dzień.

Skoro już wspominałem o zbrodniach, to uważam za stosowne przejść do bardziej interesującego opisu Ameryki, takiej, jaką sobie wyobrażają wszyscy ci, którzyby za wszelką cenę do Ameryki dostaćby się chcieli, którzy widzą w niej dolary i miliony i którzy biorąc dolara do ręki, wzdychają do tego szczęścia i rajy amerykańskiego. Może mają oni rację a może nie!

W opisie tym, który zostawiam do następnego miesiąca przedstawię Czytelnikom

rozwój największych trzech gałęzi przemysłu amerykańskiego obecnej doby: automobilizm (w którym dłuższy czas sam pracowałem) wytwórni filmowych i radja.

Opis życia Amerykanina, stosunków towarzyskich i socjalnych stosunków sportowych, handlowych, dalej opis poszczególnych miast, ich urzędzeń i ich rozbudowy przy równoczesnym opisie wydarzeń aktualnych, odkładam na czas późniejszy.

I. S.

KRONIKA

Osobiste. P. Jakób Baustein, jarosławianin, b. uczeń tut. I. Gimnazjum, uzyskał na uniwersytecie wiedeńskim tytuł doktora medycyny.

Poświęcenie sztandaru Szkoły handlowej. W ubiegłą niedzielę dnia 11 maja b. r. obchodziła tutejsza Szkoła handlowa piękną uroczystość poświęcenia sztandaru. Wczesnym rankiem, bo już przed 8-mą wymaszerowała młodzież z muzyką II gimnazjum na czele do kościoła parafjalnego. Mszę św. celebrował ks. kanonik Lisiński. Po dokonaniu poświęcenia w obecności dużej gromadki rodziców chrześniych, złożonej z zacnych obywateli i elity mieszczaństwa i przemysłu wygłosił ks. Celebrans okolicznościowe kazanie, podnosząc w niem walor szkoły handlowej dla naszego niedorozwiniętego jeszcze życia gospodarczego.

Po nabożeństwie udali się wszyscy chrześni rodzice i licznie zebrani goście, zaproszeni na poświęcenie sztandaru przed budynek szkolny, gdzie odebrano od działo maszerującej młodzieży defiladę. Dalsza uroczystość odbyła się w sali Sokoła przy pięknie udekorowanej scenie. Punktualnie o godzinie 10-tej rozpoczęła się akademja szkolna. Pierwszy przemówił burmistrz miasta p. Inż. Sierankiewicz, witając jako przewodniczący Towarzystwa szkoły handlowej licznie zebranych przedstawicieli władz, wojskowości, urzędów, szkół miejscowych i zamiejscowych całego kupiectwa miasta Jarosławia oraz rodziców młodzieży.

Program akademji był obfity, produkcje śpiewu wypadły lepiej niż dobrze, dobra muzyka uczniowska, okolicznościowa deklamacja udatna i dobrze wygłoszona deklamacja każą mniemać o niezaniechanianiu w szkole i strony kulturalnej w wychowaniu młodzieży. Przedstawiciel Kuratorjum naczelnik dr. Zagajewski, z ważnych przyczyn telegraficznie i listownie odwołał swój przyjazd. Przemawiali też przedstawiciele licznie zebranego na sali kupiectwa jarosławskiego prezesi obu Towarzystw kupieckich po kolei pp. Wojciechowski i Haut. Po akademji nastąpiło wbijanie gwoździ do sztandaru i do tarczy, oraz dalsze wpisywanie do księgi pamiątkowej.

Sztandar ufundowano na pamiątkę 10-lecia Odrodzenia Polski, jako trwały pomnik ówczesnej doby życia państwowego.

Wielkie Zgromadzenie Ludowe w Jarosławiu. W niedzielę 11 bm. odbyło się u nas staraniem Zjednoczonych Stronnictw Ludowych P. S. L. Wyzwolenia, Stronnictwa Chłopskiego i P. S. L. Piasta wielkie zgrom-

madzenie ludowe pod gołem niebem na targowicy miejskiej o godzinie 12-tej w południe.

Po zagajeniu przez pos. Opolskiego, wybrano jednomyślnie następujące prezydium: pp. Jan Tepper ze Strażowa, jako przew., b. pos. Gruszka, pos. Pieniążek i Janusz, pp. Olejarczyk i Sobel, jako wiceprez., Dr. Jedliński jako sekretarz. Następnie wyczerpujący referat o sytuacji politycznej wygłosił poseł Stanisław Szczepański. Omówił dokładnie najważniejsze wypadki po przewrocie majowym, sprawę ministra Czechowicza, wypadki z 31. X. 1929 w Sejmie, sprawę budżetu, sprawy samorządowe, oświadczenia, iż stronnictwa ludowe wyborów się nie boją, lecz owszem żądają rozgrywkę. Mowcę zebrani nagrodzili kilkakrotnie hucznymi oklaskami. Poseł Opolski złożył wyczerpujące sprawozdanie poselskie, oraz omówił sprawę zjednoczenia stronnictw. Mowa, miejscami bardzo silna, wywarła na zebranych bardzo wielkie wrażenie. B. pos. Gruszka omówił szeroko kwestje gospodarcze, wykazując, iż niema dobrobytu Państwa bez znośnego położenia obywateli. Brak kredytów w Banku Rolnym, bezrobocie, oraz straty rolnictwa polskiego z powodu niżki cen, upadek handlu i przemysłu, brak pożyczek zagranicznych, oto przyczyny obecnego kryzysu gospodarczego. Omówił też p. Gruszka sprawy konstytucyj, podkreślając, iż nikomu nie wolno łamać prawa, bo ten który łamie prawo, wprowadza anarchję. P. Dr. Ludwik Grosfeld adwokat z Przemysła, przedstawił życie mas pracujących w obecnych czasach. Nędza rzeszy robotniczych, tysiące bezrobotnych tak na wsi, jakoteż i w mieście, czekają na warsztat pracy. Masy wołają pracy i chleba. Sejmowi należy dać możność swobodnych obrad, a jeżeli nie, to należy rozplacić wybory, a te wykażą, kto ma rządzić. Pos. Pieniążek wykazał cały szereg bolączek wsi i podkreślił, że chłopci powinni się dlatego połączyć, ponieważ prawo jest stale łamane. Masy ludowe domagają się poszanowania prawa i konstytucji. Pos. Janusz stwierdził, iż obecnie nadeszła decydująca chwila, która rozstrzygnie o tem, czy Polska ma oprzeć się na prawie, czy też na bezprawiu. Chłopi i robotnicy nie dopuszczą do nowego zamachu stanu. Tak samo przemawiał p. Olejarczyk i zakończył swoje przemówienie okrzykiem: Niech żyje Sejm! Następnie uchwalono cały szereg rezolucji silnie opozycyjnych.

O godzinie 4 po południu zamknął pięknym przemówieniem zgromadzenie p. Jan Tepper, dziękując posłom i zebrany za przybycie. W końcu odśpiewano pieśń »Gdy naród do boju« i »Czerwony sztandar«. Zgromadzenie cechowała wielką powagą oraz zrozumieniem chwili.

Morowo uczcili odzyskanie wolności. Prędko Jan, Turkiewicz Jan i Błazko Ignacy pochodzą z Żurawca (pow. Rawa Ruska) i tak bardzo żyli się ze sobą, że nawet 4-letnią karę ciężkiego więzienia odsiedzieli razem niemal na jednej nodze stojąc w więzieniu sandomierskim. Kiedy jednak wybiła godzina wolności, postanowili uroczystą tą chwilę uczcić w sposób odświętny. W tym celu upili się tu w drodze powrotnej z więzienia tak gruntownie, że Turkiewicz i Błazko byli w stanie zupełnie nieprzytomnym. Wszystkich ich odstawiono na wytrzeźwienie do komisarjatu policji, za opilstwo zaś sklero-

wano przeciw nim sprawę do sądu.

Zwolu żałę się mieszkańcy ul. Zwierzynieckiej, iż z powodu ostatnich opadów atmosferycznych stan tej ulicy jest wprost niemożliwy. Błoto i doły uniemożliwiają wszelką komunikację. Przed kilku dniami znany nam gospodarz wyrzucił się na ulicy tej wraz z furą piasku i omal się nie zabił.

Apelujemy zatem na prośbę mieszkańców ul. Zwierzynieckiej do Prezydium Magistratu, aby także i tam zaprowadzono nareszcie porządek.

W gościnie u p. Szkolnickiego. P. Mieczysław Szkolnicki przy ul. Poniatowskiego gościł u siebie onegdaj nieproszonych gości, którzy otworzyli drzwi wytrychem do mieszkania, skąd udało im się wynieść garderobę męską, bieliznę, złoty cenny zegarek oraz 16 dolarów amer. Szkodą wynosi razem około 3.000 zł. Po sprawach, których poszukuje policja, narazie niema śladu.

Artystyczne tableaux abiturjentów gimnazjalnych. Powszechną uwagę zwracała na wystawie sklepowej p. Polza artystycznie z dużym smakiem estetycznym wykonana winieta na oprawie tableaux fotograficznego abiturjentów II. gimnazjum, wykonana przez p. Tadeusza Zienkiewicza celującego ucznia, który również obecnie jako maturzysta opuszcza mury wspomnianego gimnazjum. P. Zienkiewicz, jest jak wiadomo nie tylko obdarzony zmysłem artystycznym, lecz także zawołanym sportowcem, który pomimo młodocianego wieku, otrzymał liczne nagrody jako zwycięzca w zawodach sportowych.

Kryzys budowlany w naszym mieście daje się już obecnie odczuwać w całej pełni. Cały szereg rozpoczętych, a nawet doprowadzonych pod dach budów nie może zostać ukończonych, gdyż zapowiadana pomoc ze strony władz państwowych zawiodła. Jak zdołaliśmy ustalić, to Jarosław w roku bieżącym nie dostanie ani grosza nowych funduszy budowlanych, a zatem nadzieja wielu mieszkańców miasta na te kredyty zupełnie spełzły na niczem.

Sprawą tą winna zająć się bezwzględnie Rada miejska i uchwalić odpowiednie rezolucje jako uczyniła już Rada miejska w Przemyslu, a taksamo „Komitet Rozbudowy“ winien przygotować odpowiednie wnioski. Następnie silna interwencja w Banku Gospodarstwa Krajowego, a wówczas może uda się jeszcze jakąś kwotę dla Jarosławia wytargować. Obecnie Rada miejska ma głos, my zaś do tej sprawy niebawem porócimy.

Jedną z wzorowych służących. Służąca Katarzyna Kędzior sprawiła swej służbowczyni p. Bronisławie Hitter przykrą niespodziankę. Skradła jej bowiem z otwartej kuchni bieliznę wartości dwudziestu kilku złotych, poczem uciekła ze służby. Czy się da złapać?

Dziwna rozpiętość cen. Dziwne są zaiste zjawiska gospodarcze, ale dziwniejszymi są naprawdę ludzie. Oto otrzymaliśmy ciekawe zażalenie. Informator nasz — osoba na poważnym stanowisku — kupił herbatniki „Oswego“ w sklepie p. Franciszka Doroby i zapłacił za paczkę 62 grosze, za takiesame herbatniki zapłacił w sklepie p. Grzesińskiego 70 groszy! Od siebie nie dajemy żadnych komentarzy.

Ulica Dietziusa została dla ruchu kołowego zamknięta. Państwowy Zarząd drogowy przeprowadza gruntowny remont tej ulicy. Przedewszystkiem zorano część drogi od Banku Polskiego do Starostwa. Obecnie droga ta zostanie wyłożona nowym kamieniem i ubita walcem. Zdaniem naszym część ul. Dietziusa przynajmniej do rogu ul. Kościuszki należałoby asfaltować lub wysmolować. Drogi bite w centrum miasta, to przeżytek.

Nowy rozkład jazdy na kolejach państwowych wchodzi w życie z dniem 15 b. m. Ilość pociągów u nas pozostała bez zmiany, a tylko są pewne różnice w odejściu pociągów. Znana drukarnia p. S. Littmana wydała — jak corocznie — praktyczny rozkład jazdy kieszonkowy, który winien się znaleźć w ręku każdego. Cena 10 groszy.

Zgromadzenie ludowe ze współudziałem rabina Dra Lewina ze Lwowa odbędzie się w niedzielę 18 bm. w sali Jad Charuclm o godz. 5 wieczór.

Kronika pożarów w Jarosławiu i w okolicy. Dnia 4/5. br. powstał pożar w domu Naftalego Felda w Jarosławiu przy ulicy Sanowej, wskutek wadliwej budowy komina. Szkodą wynosi około 12.000 zł.

Dnia 6 bm. o godz. 16:30 powstał pożar w stodole Jana Sienki w Pruchniku wsi, która doszczętnie spłonęła. Szkodą wynosi około 300 zł. Pożar spowodował 4-ro letni chłopak podczas zabawy zapalnikami.

W nocy z 8 na 9 bm. powstał pożar w budynku Markusa Jaktera w Jarosławiu przy ul. Badenego, który zniszczył dach domu mieszkalnego. Szkodą wynosi około 2.000 zł. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina.

Dnia 7 bm. około godz. 12 powstał pożar w lesie ks. Czartoryskiego na Kopani ad Zaradawa. Pożar powstał wskutek rzuconia niedopałka papierosa od czego zapaliła się sucha trawa w młodniku. Ogień został wczas zauważony i zlokalizowany.

Stowarzyszenie kulturalno oświatowe »Jabne« w Jarosławiu składa podziękowanie WPaniom za wzięcie udziału w zbiorce urocznej dnia 11 maja 1930.

Zbiórka przyniosła zł. 212:80.

PODZIĘKOWANIE.

Z inicjatywy p. Samuela Gaschego ofiarowała firma Chaim Lifschütz z Krakowa 35 m. flaneli, a z inicjatywy p. Szymona Lichta (młodszego) ofiarowała firma Braclia Seidenwurm Łódź dwa tuziny dziecięcych pończoch.

Wymienionym Panom za szlachetną inicjatywę oraz Firmom za dary, składa na tej drodze szczerze podziękowanie

Wydział Towarzystwa Dwucentowych Wkładok w Jarosławiu.

Grobowce

rodzinne i nagrobki żelazno-betonowe według własnych lub podanych mi wzorów, oraz groby murowane z doborowych materiałów, wykonują solidnie i wzorowo po jak najkorzystniejszych cenach. Warunki spłaty według umowy. Przyjmuję również zamówienia na figury kamienne, marmury i granity na napisy.

Franciszek Tokarz
mistrz murarski,
Jarosław, ul. Pełkińska 583.

OGŁOSZENIE.

Dnia 7, czerwca br. o godz. 4-tej popoł. odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE

członków Zakładu Oszczędności i Wzajemnego Kredytu spółdzielnia zarej. z ogr. odpow. w Jarosławiu w lokalu kancelarii adw. Dr. Ueberalla i Dr. Mehrera z następującym porządkiem dziennym:

1) Utrzymanie w nieprzerwanej mocy ostatniego wyboru członków rady nadzorczej i dyrekcji, 2) Zatwierdzenie zamknięcia rocznego sporządzonego nadzień 31/XII. 1929 i udzielenie dyrekcji absolutorjum, 3) Rozdział zysków i oznaczenie sposobu pokrycia ewentualnych strat w granicach statutowych, 5) Powzięcie uchwały w przedmiocie sprawozdania rewidacyjnego, 5) Powzięcie uchwały o rozwiązaniu i likwidacji spółdzielni i wybór likwidatorów.

W razie braku kompletu odbędzie się tego samego dnia o godz. 5-tej popoł. drugie walne zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, którego uchwały będą ważne bez względu na ilość obecnych członków.

Za dyrekcję

Dr. LUDWIK MEHRER OZJASZ GROSSMANN

Pasze treściwe

a to:

Makuch słonecznikowy
rumuński,

Makuch mielony
z orzecha ziemnego,

Makuch sojowy
śrutowany „Imperial”,

Makuch lniany,

dostarcza w wagonowych ładunkach wprost do nadawcy, lub w drobniejszych ilościach z magazynu w Jarosławiu

Bank Rolniczy

Spółdzielnia zarej. z ogr. odpow.
w Jarosławiu.

Skład szkła i naczyń

porcelanowych, emaljowanych oraz lamp.

Wielki wybór SERWISÓW

stołowych porcelanowych i szklanych oraz NACZYŃ ALPAKA.

Wypożycza nakrycia stołowe na zabawy i bankiety. Efektowne

Lampy elektryczne

we wielkim wyborze.

CENY UMIARKOWANE. — WARUNKI B. DOBRODNE.

SALAMON DREYMAN

JAROSŁAW, ul. GRODZKA 61.

J. METZGER

Jarosław, ul. Grodzka 13.

Rok założ. 1888. — Telefon Nr. 145.

poleca

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pedzle, szczotki do froterowania, farbę do obuwia „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingery, sznury asbestowe i grafitowe, sznury maniochowe, lój, przedziwa itp.

Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuśnicki Oświęcim, oraz karbolineum, mat trzcinowych, cegieł i płyt szamotowych (Radeburskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakres budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne!

Przebojem tegorocznego sezonu automobilowego jest trzykołowiec światowej marki

francuski:

D'YRSAN

angielski:

MORGAN

1) w pięknej linii

2) w pracach silnika

3) w szybkości do 120 km. na godz.

4) w pokonywaniu wzniesień

5) na złych drogach

6) w minimalnym zużyciu

benzyny 4—6 litrów na 100 km.

Przedstawicielstwo: Jarosław, ul. Trzeciego Maja 65.

Garaze demonstracyjne otwarte codziennie od 11-13 i od 17-18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Ceny wozów od 4950 zł. — 6800 zł.

Dogodne warunki płatności.

DRUKARNIA S. LITTMANA
W JAROSŁAWIU, ul. Grodzka 9.

Uwaga: Jedna para pończoch

„IMPERIAL” wytrzyma dłużej niż cztery inne pary.

Największy wybór dobrych pończoch poleca Dom Towarowy „Imperial” w Jarosławiu.

Cukierki lecznicze

ze znakiem ochronnym

„SALUS”

leczą skutecznie wszelkie choroby gardła, chronią od kataru i przeziębien.

Do nabycia we wszystkich sklepach cukierniczych.

Gramofony, patefony,

wszelkie instrumenta muzyczne,

oraz płyty gramofonowe najnowszych szlagierów, w wielkim wyborze, po cenach najniższych, poleca

Skład instrumentów muzycznych

„Galanterja” P. Ohlbaum

Jarosław, Grodzka 15.

Cukiernia i Restauracja

Bar „Moulin Rouge”

Fr. Zamorek i St. Kuczków

przy ul. Grunwaldzkiej 24.

— podaje —

zdrowe śniadania, objady i kolacje

także w abonamencie, po cenach najniższych.

:-: Specjalność! :-:

Kawa z pianką i „Mocca” w maszynkach.

Parcele budowlaną

wraz ze zwiezionym na nią materiałem budowlanym, a to: 30.000 cegieł, wagonem wapna, 120 skrzyniami piasku, wszystkimi futrynami i oknami i gotowym wykopem fundamentalnym na 2-frontowy dom o 9 ubikacjach ze sklepem, z powodu wyjazdu sprzedam **za 8.000 zł.**

Wiadomość ul. 3 maja 1. 44, drzwi na prawo.

Mieczysław Okoń

FABRYKA WYROBÓW CEMENTOWYCH I SKŁAD
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

W Jarosławiu, ul. Kraszewskiego — Tel. Nr. 6.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:

PIASEK, szuter, zwir, kamień łamany i rzeźny

WAPNO gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne,

CEMENT portlandzki w beczkach i workach,

PAPĘ dachową i izolacyjną Kuśnickiego

GIPS murarski sztukatorski i alabastrowy

TRZCINE sufitową i kosze wiklinowe

KAFLE białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne,

SZAMOTOWA cegła, płyty piekarskie i glinę,

KARBOLINEUM ter, asfalt i smary do wozów,

GWOZDZIE papowe i sufitowe, drut palony,

RURY glazurowane i cementowe

PŁYTKI cementowe, kamionkowe, wżorzyste i glazurowane

DACHOWKĘ cementową, paloną i szklaną,

SŁUPY ogrodzeniowe z betonu,

PUSTAKI i **DYLE** cementowe

PŁYTY i **KRAWĘŻNIKI** cementowe,

KADZIE betonowe na wodę,

GRANICZNIKI

POMNIKI żel-betonowe.

Materiał solidny, Ceny najniższe

Warunki zapłaty dogodne!

Artystyczne fotografie

— WYKONUJE —

FOTOGRAF

H. ZIEGLER

JAROSŁAW

SŁOWACKIEGO 10 (Kolejowa).